

# Regulamin Szkolnego Konkursu Plastyczno- Literackiego „S.O.S dla poezji”

## I. Informacje ogólne:

Szkolny Konkurs Plastyczno-Literacki „ **S.O.S dla poezji**” zostanie zorganizowany z okazji Międzynarodowego Dnia Pisarzy, który obchodzony jest na całym świecie 3 marca.

Organizatorem konkursu jest Zespół Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Wojkowicach.

**II. Osoby odpowiedzialne** za organizację konkursu: Beata Mazur i Ewa Koścień.

**II. Adresaci konkursu:** uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Wojkowicach

## III. Cele konkursu

- propagowanie piękna języka polskiego,
- popularyzowanie treści językowych,
- rozwijanie zdolności pisania,
- zainteresowanie uczniów językiem poezji,
- wspieranie działań twórczych uczniów w różnych formach aktywności,
- rozwijanie zdolności literackich i plastycznych,
- kształtowanie wyobraźni i kreatywności,
- uwrażliwianie na piękno słowa pisanego,
- zachęcanie do kontaktu z literaturą i sztuką,
- doskonalenie umiejętności interpretacji tekstów kultury.

## IV. Forma i przedmiot konkursu:

Zadaniem uczestników konkursu jest **napisanie utworu lirycznego lub wykonanie ilustracji, w którym zostanie wykorzystany cytat z ulubionego wiersza**. Dopuszcza się udział w obu kategoriach.

Prace konkursowe powinny być wykonane odręcznie, a cytat wyodrębniony graficznie np. poprzez pogrubienie tekstu, napisanie go kursywą, umieszczenie na własnym rysunku.

**Przykładowa lista cytatów jest dostępna w bibliotece szkolnej i w sali 14.**

**V. Terminy konkursu:** termin zgłoszeń – **do 13 marca 2026 r.**

**VI. Kryteria oceny :**

- oryginalność przedstawienia tematu i ogólny wyraz artystyczny,
- estetyka wykonania,
- zgodność ilustracji z treścią cytatu,
- poprawność ortograficzna i interpunkcyjna.

**VII. Nagrody:**

Laureaci konkursu otrzymają dyplomy i nagrody rzeczowe.

## Wisława Szymborska

„Żaden dzień się nie powtórzy, nie ma dwóch podobnych nocy, dwóch tych samych pocałunków, dwóch jednakich spojrzeń w oczy" (*Nic dwa razy*)

„Kiedy wymawiam słowo przyszłość, pierwsza sylaba odchodzi już do przeszłości" (*Trzy słowa najdziwniejsze*)

„Życie, choćby i długie, zawsze będzie krótkie" (*Krótkie życie naszych przodków*)

„Żyjemy dłużej, ale mniej dokładnie i krótszymi zdaniami" (*Nieczytanie*)

„Wczoraj, kiedy twoje imię ktoś wymówił przy mnie głośno, tak mi było, jakby róża przez otwarte wpadła okno. Dziś, kiedy jesteśmy razem, odwróciłam twarz ku ścianie. Róża? Jak wygląda róża? Czy to kwiat? A może kamień?" (*Nic dwa razy*)

„Niech ludzie nie znający miłości szczęśliwej twierdzą, że nigdzie nie ma miłości szczęśliwej. Z tą wiarą lżej im będzie i żyć, i umierać" (*Miłość szczęśliwa*)

„A kiedy zasypiamy, we śnie widzimy rozstanie. Ale to dobry sen, ale to dobry sen. bo się budzimy z niego" (*Zakochani*)

„Przepraszam dawną miłość, że nową uważam za pierwszą" (*Pod jedną gwiazdką*)

„Coś się tu nie zaczyna w swojej zwykłej porze. Coś się tu nie odbywa jak powinno. Ktoś tutaj był i był, a potem nagle zniknął i uporczywie go nie ma" (*Kot w pustym mieszkaniu*)

„Nie ma takiego życia, które by choć przez chwilę nie było nieśmiertelne. Śmierć zawsze o tę chwilę przybywa spóźnioną" (*O śmierci bez przesady*)

## Edward Stachura

Chodzę tu chodzę tam  
W tłumie ludzi zawsze sam  
Nie mam już nic  
Nie mam już nic  
Ale też nikt mnie nie ma.

- Źródło: *Jestem niczyj*

Człowiek człowiekowi wilkiem!  
Lecz ty się nie daj zwilczyć!

- Źródło: *Człowiek człowiekowi*

Życie to jest teatr, mówisz ciągle, opowiadasz;  
Maski coraz inne, coraz mylne się nakłada;  
Wszystko to zabawa, wszystko to jest jedna gra  
Przy otwartych i zamkniętych drzwiach.  
To jest gra!

- Źródło: *Życie to nie teatr,*

Dla wszystkich starczy miejsca  
Pod wielkim dachem nieba  
Na ziemi, którą ja i ty też  
Zamieniliśmy w morze łez

- Źródło: *Introit (pieśń na wejście)*

jak lizać rany celnie zadane  
jak lepić serce w proch potrzaskane

Źródło: *Jak*

Dla wszystkich starczy miejsca  
Pod wielkim dachem nieba  
Na ziemi, której ja i ty  
Nie zamienimy w bagno krwi

- Źródło: *Ite missa est (pieśń na wyjście)*

Opadły mgły i miasto ze snu się budzi,  
Górą czmycha już noc,  
Ktoś tam cicho czeka, by ktoś powrócił;  
Do gwiazd jest bliżej niż krok!  
Pies się włóczy popod murami - bezdomny;  
Niesie się tęsknota czyjaś na świata cztery strony

A ziemia toczy, toczy swój garb uroczy;  
Toczy, toczy się los!

Z dusznego snu już miasto się wynurza,  
Słońce wschodzi gdzieś tam,  
Tramwaj na przystanku zakwitł jak róża;  
Uchodzą cienie do bram!  
Ciągną swoje wózki - dwukółki mleczarze;  
Nad dachami snują się sny podlotków pełne marzeń!  
A ziemia toczy, toczy swój garb uroczy;  
Toczy, toczy się los!

*Opadły mgły wstaje nowy dzień*